

List dziecka porzuconego przez ojca



Stanie się rodzicem jest jednym z najwspanialszych doświadczeń w życiu mężczyzny, ale dla niektórych może także stać się wyzwaniem nie do pokonania. Nie jest niczym niezwykłym na przykład, że kobieta kończy sama z dzieckiem, ponieważ jego ojciec uciekł, przerażony pomysłem brania odpowiedzialności, zmuszając tym samym dziecko do życia w pustce bez zrozumienia, dlaczego jego ojciec go nie chciał.



Oto list dziecka do mężczyzny, który nie chciał być jego ojcem.

Dla ciebie, który pomogłeś mi pojawić się na tym świecie, dziękuję ci. Dziękuję, bo bez ciebie nigdy bym nie poznał wspaniałej kobiety, która mnie stworzyła i ponieważ bez ciebie ona nigdy nie odkryłaby, jaka jest silna i odważna.

Nie obchodzi mnie to, że odszedłeś, miałeś swoje powody i jeśli nie możesz mieć wpływu na moje życie, myślę, że przeznaczeniem było, abyś zniknął i nie był jego częścią.

Od czasu do czasu mógłbyś o tym myśleć, zapytać mnie jaki jestem, jak się czuję, może mnie widziałeś, kiedy wychodziłam z domu. Ja też to robię, myślę o tym, jak wyglądałoby moje życie, gdybyś nie odszedł.

Ale prawda jest taka, że moje życie nie było takie złe, kobieta, którą porzuciłeś, była w stanie wypełnić pustkę, którą zostawiłeś. **Wybaczam ci**, bo może nie miałeś nic do zaoferowania, nawet jeśli początkowo trudno było zaakceptować brak ojca.

Pomimo trudności, nauczyłem się być niezależnym i dowiedziałem się, że miłość, która naprawdę ma znaczenie, to ludzie, którzy chcą być blisko mnie. Nigdy nie słyszałem o tobie nic złego, w końcu nie można wiele powiedzieć na temat kogoś, kto nigdy nie był obecny.

Ale wiem, że nie chcę takiego człowieka jak ty w moim życiu, a tym bardziej w życiu moich dzieci. Twoja nieobecność pomogła mi poznać moją wartość, nauczyła mnie wybierać ludzi, których kocham.

Moje bitwy, moje sukcesy nie mają z tobą nic wspólnego. Jeśli odziedziczyłem coś po tobie, nie mam pojęcia, co to jest, ponieważ to, co uczyniło mnie tym, kim jestem, to miłość kobiety, którą zostawiłeś sam.

Nie nienawidzę cię, ponieważ już ci wybaczyłem. Udało mi się zdobyć szczęście bez twojej pomocy. Jeśli jestem tu dzisiaj, to także dzięki tobie, komuś, kto odszedł, ponieważ nie chciał widzieć, jak rosę.